

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/propaganda/86848,STALIN-STALIN-STALIN-Kult-przywodcy-Zwiazku-Sowieckiego-w-komunistycznej-Polsce.html>



Fot. z zasobu IPN

ARTYKUŁ

## **STALIN! STALIN! STALIN! Kult przywódcy Związku Sowieckiego w komunistycznej Polsce**

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: RAFAŁ OPULSKI 07.10.2021

Kult Józefa Stalina rozwijał się po zakończeniu drugiej wojny światowej we wszystkich krajach „demoludów”, w tym także w Polsce rządzonej przez komunistów. Pomniki, plakaty, filmy, popiersia, sztuki teatralne, wiersze i

pieśni – form upamiętnienia „Wielkiego Językoznawcy” było bez liku.

Początek budowania i propagowania majestatu Józefa Stalina rozpoczął się w Związku Sowieckim już w 1929 r. wraz z obchodami jego pięćdziesiątych urodzin.

Rocznica przyjścia na świat Józefa Wissarionowicza Dżugaszwilego była jednym z najważniejszych świąt także w kalendarzu komunistycznej Polski.

„Gmachy instytucji państwowych i miejskich, wyższe uczelnie, szkoły i domy mieszkalne zostały udekorowane olbrzymimi portretami i transparentami. Siedemdziesiąta rocznica urodzin «generalissimusa» obchodzona była uroczyście i radośnie przez setki milionów prostych robotników na całym świecie”.

Tak rozpoczynała się okolicznościowa Polska Kronika Filmowa w kolejną rocznicę urodzin przywódcy Związku Sowieckiego. Przy obchodach tego święta przytaczano jego zmitologizowaną biografię z licznymi zasługami dla budowania i umacniania ruchu komunistycznego. Przypominano, że już w wieku piętnastu lat rozpoczął „pracę rewolucyjną” i że pod jego przewodnictwem budowała się zakaukaska partia leninowska, która nie tylko agitowała wśród rosyjskiej ludności, ale także organizowała masowe strajki. Zwracano również uwagę na carskie represje względem Stalina oraz jego związki z Leninem podkreślając, że wraz z nim zainicjował i zorganizował zwycięstwo „Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej”.

Przytaczano jego zmitologizowaną biografię z licznymi zasługami dla budowania i umacniania ruchu komunistycznego. Przypominano, że już w wieku piętnastu lat rozpoczął „pracę rewolucyjną” i że pod jego przewodnictwem budowała się zakaukaska partia leninowska...

## **Opisywanie Wodza**

Wizerunek „generalissimusa” rozpowszechniano przy pomocy wszechobecnej i dynamicznej propagandy. Tworzyła ona obraz Stalina posiadającego jedynie pozytywne cechy. Robert Kupiecki w swojej pracy dotyczącej kultu Stalina w Polsce przytoczył 336 tytułów, jakimi go obdarzano. To m.in. „Przywódca Ludzkości”, „Wzór Człowieka”, „Organizator historycznego zwycięstwa nad hitleryzmem”, „Marszałek Pokoju”, „Największy Geniusz Naszej Ery”, a nawet „Krzewiciel Ludzkiej Dobroci”, który jest „mądry i prosty jak prawda”. Portrety „Głosu Historii Ludzkości” zdobiły ściany urzędów, świetlic i klas szkolnych. Na jego cześć nazywano ulice (w Krakowie była nią do 1956 r. ul. Westerplatte), szczyty górskie, place, fabryki i miasta jak polskie Katowice, które w latach 1953-1956 nosiły nazwę Stalinogród.

Dla uczczenia „Chorążego Pokoju” komunistyczni propagandyści wzywali załogi zakładów do współzawodnictwa i wzrostu produkcji przemysłowej. „Trybuna Ludu” informowała, że Zofia Gębska ze Starachowic podniosła dwukrotnie szybkość skrawania części metali wykonywanych ze stali narzędziowej i tym samym

„dała za pośrednictwem swojej tokarki odpowiedź wszystkim wrogom klasowym na ich zbrodnicze knowania”.

## **Budowniczy, przywódca, geniusz**

W mitologizowanym przez propagandę wizerunku „Wielkiego Językoznawcy” można wyodrębnić jego trzy najważniejsze cechy: budowniczego socjalizmu, przywódcy całej postępowej i pokojowo nastawionej części ludzkości oraz geniusza, który rozgromił nazistowskie Niemcy, a po zakończeniu wojny był gwarantem granic Polski. Wysoki funkcjonariusz krakowskiej PZPR zachwycał się umiejętnościami wojskowymi przywódcy ZSRS podczas jednej z uroczystości:

„Pod wodzą genialnego Stalina rozbił naród radziecki największą maszyną wojenną, jaką świat kapitalistyczny kiedykolwiek posiadał i zatknął sztandar wolności w Berlinie”.

## ***Cień padł na ziemię...***

Kult Stalina nasilił się po jego śmierci, która miała oznaczać niepowetowaną stratę dla ludzkości. Konstanty Ildefons Gałczyński opisał to wydarzenie jako *cień*, który *padł na ziemię*. W *Słowie o Stalinie* Władysław

Broniewski umieścił słynny fragment:

„Wszędzie na świecie, gdzie sięga przemoc pieniądza, bagnet żołdaka i pałka policjanta, ludzie walczą i będą zwyciężali z imieniem STALINA. Setki milionów ludzi wołają: STALIN! STALIN! STALIN!”.

Po 5 marca 1953 r. Leon Kruczkowski pisał o książkach Stalina będących „źródłem wiary dla naszych serc”, Adam Ważyk – o jego mądrości „szerokiej jak rzeka”, a w całym kraju organizowano liczne masówki i pochody na cześć zmarłego wodza.

W mitologizowanym przez propagandę wizerunku „Wielkiego Językoznawcy” można wyodrębnić jego trzy najważniejsze cechy: budowniczego socjalizmu, przywódcy całej postępowej i pokojowo nastawionej części ludzkości oraz geniusza, który rozgromił nazistowskie Niemcy, a po zakończeniu wojny był gwarantem granic Polski.

### **...umarł tyran i bandyta**

W Polsce stosunkowo niewiele osób wierzyło w rozpowszechniany przez propagandę wizerunek Stalina, przez którego – jak napisała Maria Dąbrowska – „miliony ludzi wylało z siebie ocean łez i krwi”. Nieprzypadkowo innych komunistycznych przywódców odpowiedzialnych za terror w swoich państwach nazywano „małymi Stalinami”. Przywódca ZSRS stał on na czele systemu, który nie cieszył się poparciem większości polskiego społeczeństwa, a na wpół religijny kult przywódcy był obcy polskiej tradycji. W dniu pogrzebu „wielkiego przodownika ludzkości” odnotowano antystalinowskie napisy na murach domów i zakładów pracy. Część uczniów w Krakowie rozrzucała w tym czasie ulotki z informacjami, że „umarł tyran i bandyta”. Pamiętamy jedną ze scen *Rewersu* w reż. Borysa Lankosza, w której na wieść o śmierci tyrana główne bohaterki skakały z radości, mając nadzieję na zakończenie wszechobecnego terroru. Należy jednak zaznaczyć, że kult „Prometeusza nowej ery” przetrwał jego śmierć. Wynaturzenia systemu zostały przedstawione dopiero w

1956 r., kiedy Nikita Chruszczow na XX Zjeździe KPZR wygłosił tajny referat *O kulcie jednostki i jego następstwach*.

**COFNIJ SIĘ**